



Dziady – dramat romantyczny. *Dziady*, reż. Konrad Swinarski

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jan Gawlik, „*Dziady*” Mickiewicza i „*Dziady*” Swinarskiego, dostępny w internecie: <http://www.encyklopediateatru.pl/artykuly/177821/dziady-mickiewicza-i-dziady-swinarskiego>.
- Źródło: Konrad Swinarski, dostępny w internecie: <http://www.cyfrowemuzeum.stary.pl/przedstawienie/310/dziady>.
- Źródło: Marta Piwińska, „*Dziady*” Swinarskiego, dostępny w internecie: <http://www.encyklopediateatru.pl/artykuly/49566/dziady-swinarskiego>.
- Źródło: Jan Paweł Gawlik, *Krakowskie lata Konrada Swinarskiego*, „Dialog” 1976, nr 1, s. 126.
- Źródło: Józef Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Kraków 1998.
- Źródło: Jerzy Kałużny, *Kiedy właściwie skończył się romantyzm? O (nie)trwałości paradygmatu romantycznego w kulturze polskiej i niemieckiej.*, dostępny w internecie: <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/31>.



Dziady – dramat romantyczny. *Dziady*, reż. Konrad Swinarski

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Premiera *Dziadów* w inscenizacji Konrada Swinarskiego miała miejsce 18 lutego 1973 roku w Starym Teatrze w Krakowie. Spektakl był grany do 1984 aż 267 razy. Przeszedł do historii teatru jako jedna z najwybitniejszych realizacji dramatu Mickiewicza, która dostrzegła niesłychaną głębię egzystencjalną i filozoficzną tego utworu (a przy tym jego niesłabnącą aktualność w niespokojnych czasach):

((Konrad Swinarski

Dziady to utwór, traktujący o problemie „ja, kosmos i społeczeństwo” (...). W pojęciu „kosmosu” mieści się właściwie wszystko, także „Bóg”, „życie”, jest tu też i odbicie drogi człowieka do doskonałości. Droga ta jest pełna prywatnych klęsk. (...) Proces przemiany realizacji idei prywatnych w ideę społeczną, ukazany przez Mickiewicza, ma charakter uniwersalny, dlatego jest ważny i „obowiązujący” i dziś. Gdy człowiek nie ma możliwości pełnej realizacji materialnej, sama idea nabiera wszechpotężnej wartości. W związku z tym idea zawładnięcia ideą, a nie idea zawładnięcia rzeczą czy pieniędzmi jest w dalszym ciągu w naszym narodzie żywa. (...) Wielkość Mickiewicza polega dla

mnie na postawieniu problemów i braku jednoznacznych odpowiedzi. (...) W różnych okresach chciano z *Dziadów* zrobić „mszę żałobną za wolność narodu”. Nie mogę zgodzić się z tą koncepcją, walczę z nią. Wydaje mi się, że istotą poezji romantycznej było zmaganie się z Bogiem, a nie poddanie się Bogu. (...) Bóg jest w *Dziadach* istotą nieokreśloną. Nie wiadomo, czy jest to proces, rzecz czy człowiek, czy idea. Sam proces dojścia do tego nieokreślonego ideału jest tym, co najważniejsze, co wyznacza naszą, ludzką drogę do doskonałości, albo do Boga, jeśli tak rozumieć doskonałość.

Źródło: Konrad Swinarski, dostępny w internecie: <http://www.cyfrowemuzeum.stary.pl/przedstawienie/310/dziady>.

Twoje cele

- Wskażesz w *Dziadach* cechy dramatu romantycznego.
- Porównasz *Dziady* Mickiewicza i *Dziady* Swinarskiego.
- Ocenisz realizację *Dziadów* Swinarskiego.

Przeczytaj

O reżyserze

Konrad Swinarski był polskim reżyserem teatralnym, telewizyjnym, filmowym i operowym, inscenizatorem i scenografem. Urodził się w 1929 roku w Warszawie. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Katowicach i w Sopocie, na Wydziale Plastyki Sceny Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi oraz na Wydziale Reżyserii Dramatu Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Studia ukończył w 1955, ale dyplom uzyskał dopiero w 1972 roku. Debiutem scenicznym Swinarskiego było przedstawienie *Żeglarz* Jerzego Szaniawskiego, którego premiera odbyła się w 1955 roku w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. W latach 1955–1957 Swinarski przebywał w Berlinie, gdzie był asystentem Bertolta Brechta.

Po powrocie do Polski Swinarski wystawiał sztuki w teatrach warszawskich: Dramatycznym, Współczesnym, Ateneum i Narodowym oraz w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku. W 1965 roku rozpoczął współpracę ze Starym Teatrem im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie. Tam też zrealizował swoje najważniejsze inscenizacje, z których *Dziady* Adama Mickiewicza przeszły do historii teatru. Premiera miała miejsce 18 lutego 1973.

19 sierpnia 1975 r. Konrad Swinarski zginął w katastrofie samolotu, który rozbił się pod Damaszkim. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Dziady Konrada Swinarskiego

Dziady Adama Mickiewicza to największe dzieło polskiego romantyzmu, które zostało docenione także na świecie (krytycy francuscy, jak m.in. George Sand, stawiali je na równi z *Odyseją* Homera oraz *Faustem* Goethego). Ze względu na postulowaną przez epokę niesceniczność utworów trudno znaleźć odpowiednią oprawę, która pokaże zarówno skomplikowane relacje między bohaterami, odda ideę fragmentaryczności, pokaże [metafizyczność](#) oraz historyczne zakorzenienie. Realizacji *Dziadów* podejmowali się, ze zmiennym powodzeniem, różni twórcy na wielu scenach. Jednym z nich był Konrad Swinarski.



Jerzy Trela w roli Konrada w *Dziadach* w reż. Konrada Swinarskiego

Źródło: Cyfrowe muzeum Teatru Starego w Krakowie, tylko do użytku edukacyjnego.

Jan Gawlik

„Dziady” Mickiewicza i „Dziady” Swinarskiego

Dziady były zawsze dramatem kultowym. Owianym legendą. Dziełem trudnym, wielocłonowym, niemożliwym do wyrażenia jedną formułą czy pomysłem inscenizacyjnym. Zuchwałe wyzwanie rzucone ku Bogu zespoliło się ściśle z narodową **epopeją** – z głęboko zakodowanym mitem i kultem walki. Z czasem bluźnierczy ton Wielkiej Improwizacji zatracił się w naszej pamięci i z wszystkich możliwych barw tego utworu, opalizującego bogatymi treściami romantyzmu, pozostał w naszej pamięci głównie wątek walki o wolność narodową. Obrazy gwałtów i prześladowań, nie zawsze i nie do końca zgodne z historyczną prawdą [...]. [...]

Prapremierowa inscenizacja *Dziadów* zrealizowana w teatrze krakowskim za dykcji Kotarbińskiego przez Stanisława Wyspiańskiego (w 1901 roku), głośne inscenizacje Leona Schillera we Lwowie w 1932 r. i w Warszawie w 1934 w scenografii Andrzeja Pronaszki [...] – wszystko to uczyniło z *Dziadów* utwór [...] polityczny. Dopiero na fali zbliżającego się Października udało się wystawić ten utwór w warszawskim Teatrze Polskim w 1955 r. w reżyserii

Aleksandra Bardiniego – wystawić bez zadrażeń i ostentacji. Było to ważne wydarzenie, przywracające polskiej scenie jedno z największych dla niej wyzwań. Nie ulegano mu jednak w nadmiarze, a afera, jaką wokół odważnej, celnej, ale i nieco monotematycznej inscenizacji Kazimierza Dejmka w Teatrze Narodowym rozpętano w 1968 roku, z udziałem i z komentarzami samego Władysława Gomułki, bez reszty przeniosła już *Dziady* w gorące, a dla literatury zawsze niebezpieczne regiony bieżącej polityki. Przeniosła w historię. W tym wypadku – tyleż znaczącą, co swoim inspiratorom i realizatorom nieprzynoszącą chwały. Spektakl zdjęto z afisza, dyrektora wyrzucono, samą zaś realizację i związane z nią wydarzenia potraktowano jak pretekst do poważnej antyinteligentkiej i antywolnościowej hecy, nazwanej potem wypadkami marcowymi. Po ich wyciszeniu wokół *Dziadów* rozciągnięto w polskim teatrze zasłonę milczenia. Stało się to dobrowolnie i rzeczywiście, tym razem, spontanicznie. Wyrażano w ten sposób solidarność z postawą i działalnością reżysera. Wkrótce jednak po niepokojach 1968 roku dobiegła końca kadencja Gomułki z wszystkimi jej antyinteligentkimi obsesjami, lękami i działaniami. U steru państwa stanął nowy człowiek, a w politycznym klimacie kraju pojawiła się nadzieja. Rynek ożywił się wyraźnie (dopiero potem zrozumieliśmy, jaką rolę odegrały tu wielomiliardowe pożyczki), a w kulturze zaczęliśmy odczuwać dawno oczekiwaną odwilż. Pogłębianą i rozszerzaną solidarnie przez twórców i ludzi kultury. Jednakże mimo jej trwania rozwijały się i doskonaliły środki dyskretnej [indoktrynacji](#). Sprawnie łączono pogłębiający się flirt z kulturą Zachodu z obszarami tabu w naszej historii i kulturze narodowej. Wszystkie karty wieloletnich napięć i zmagañ polsko-rosyjskich, ich materialne ślady, legendy i poświęcona im literatura podlegały zręcznemu wyciszaniu i w pogoni za skutecznie lansowanymi blaskami współczesnej cywilizacji – znaleźliśmy się na drodze prowadzącej do historycznej amnezji. Nic dziwnego, że romantyzm polski, pełen narodowych uczuleń i inspiracji, stał się ważnym panaceum na podobne

niebezpieczeństwa. Okazał się wyzwaniem i szansą zarazem, podejmowaną przez sceny świadome opisanego tu procesu. Dziady musiały znaleźć się w tym nurcie. Czteroletnia nieobecność tego dzieła na scenach polskich spowodowana m.in. solidarnością z postawą i losem Kazimierza Dejmka była już nie do utrzymania. Zadanie to, po wielu konsultacjach i stawianych przez rządzących warunkach, podjął Stary Teatr w Krakowie – korzystając z faktu, że najwybitniejszy twórca tej sceny, Konrad Swinarski, dotychczas niechętny i krytyczny wobec narodowego arcy-dramatu, dość niespodziewanie zdecydował się na jego realizację. Premiera, która po trzymiesięcznych przygotowaniach odbyła się w dniach 17 lutego 1973, przeszła oczekiwania. Nie tylko wobec interpretacji i odczytania dramatu, ale również wobec jego teatralnego kształtu. Zawsze, jak dotąd, w Dziadach widziano głównie opowieść o walce o godność i wolność narodu. Zawsze były one romantyczną, a chwilami wręcz mesjanistyczną **głosą** do tego ważnego tematu narodowej literatury – odkąd utraciliśmy naszą państwowość. Tymczasem Konrad Swinarski, [...] któremu nieobca była pierwsza i druga awangarda, znany z wnikliwej analizy realizowanych przez siebie tekstów – przeczytał Dziady nie jak rodzaj mszy narodowej, ale jak manifest uniwersalnej postawy romantycznej, walczącej o wolność z każdym krępującym człowieka ograniczeniem. *Dziady* – mówił Swinarski – to genialny utwór zrodzony z nienawiści, ale jest to nienawiść przeciwko niewoli. Człowiek jest także niewolnikiem samego siebie, ten problem rozpatrywali romantycy drążąc głębię istoty ludzkiej. [...] Romantycy dobrze wiedzieli, że człowiek może być w niewoli Boga, niewoli idei, niewoli samego siebie czy niewoli okupanta. Streszczenie Dziadów w aspekcie „niewola okupanta” wydaje mi się szaloną i spłaszczoną wykładnią tego utworu.

Źródło: Jan Gawlik, „Dziady” Mickiewicza i „Dziady” Swinarskiego, dostępny w internecie:
<http://www.encyklopediateatru.pl/artykuly/177821/dziady-mickiewicza-i-dziady-swinarskiego>.

Słownik

epopeja

(gr. *épos* – słowo, opowieść) – inaczej epos; gatunek epiki obejmujący utwory, zazwyczaj wierszowane, w których przedstawiano mitycznych lub historycznych bohaterów biorących udział w wydarzeniach przełomowych dla określonej społeczności

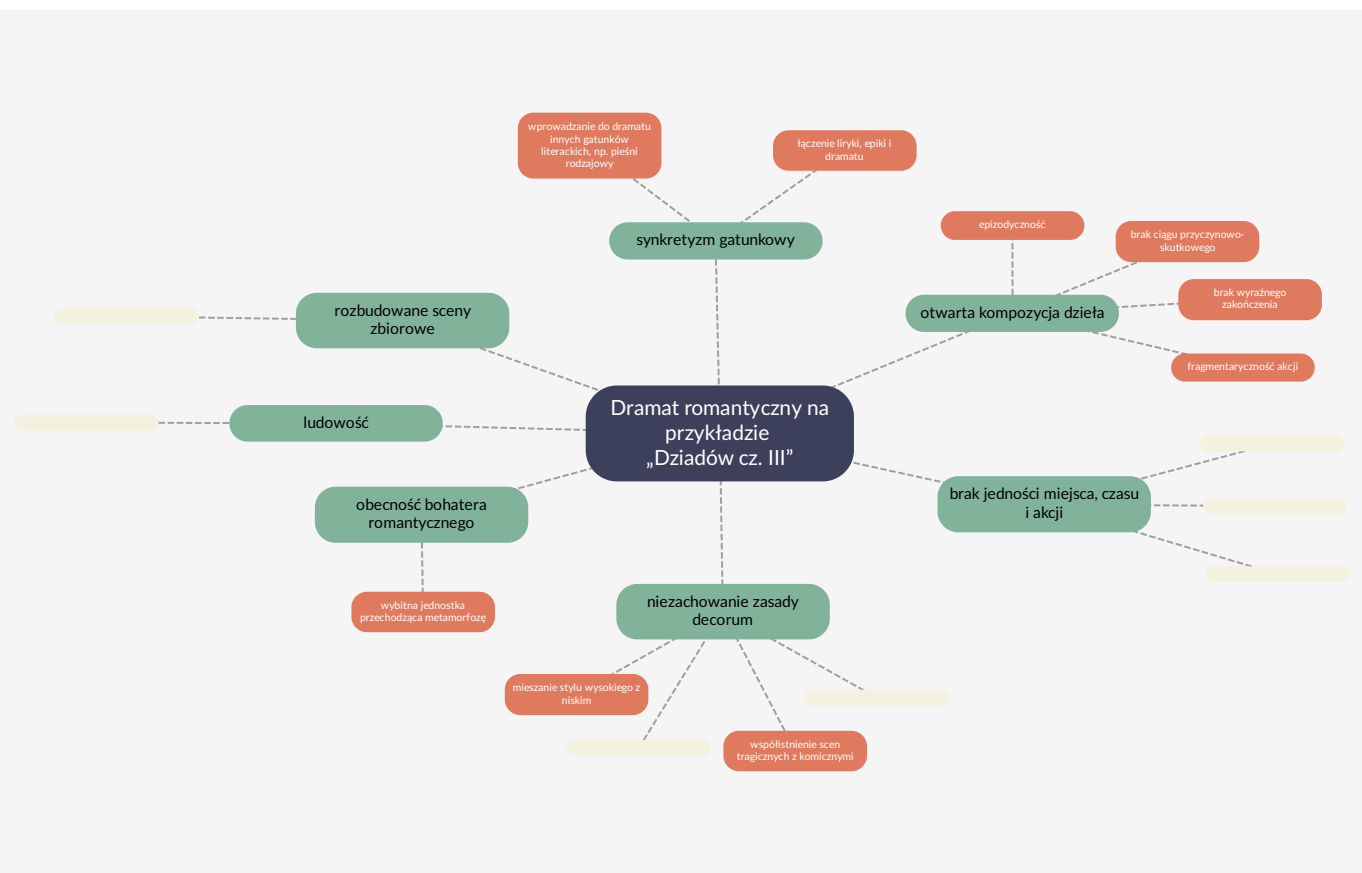
indoktrynacja

systematyczne i natarczywe wpajanie jakichś idei lub doktryn

Mapa myśli

Polecenie 1

Przeanalizuj mapę myśli prezentującą cechy dramatu romantycznego i uzupełnij ją o przykłady z *Dziadów cz. III*.



Polecenie 2

Przygotuj plan wystąpienia na temat: „*Dziady cz. III* jako dramat romantyczny”.

Polecenie 1

Wyjaśnij, jakie emocje towarzyszyły widzom oglądającym spektakl Swinarskiego i z czego one wynikały.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PWNIONCLy>

W przedstawieniu Dejmka interakcja między sceną a widownią wynikała z potrzeby zakomunikowania emocji, wsparcia teatralnego przekazu, odnalezienia się we wspólnocie przeżycia, coś jak „przekażmy sobie znak oporu”. Podział na „my” i „oni” był przejrzysty, a racja była po „naszej” stronie. Publiczność u Swinarskiego nie za bardzo mogła rozpoznać, co jest grane. Swinarski „rozzucił” cykl dramatyczny, tak uparcie scalany przez poprzednich inscenizatorów, przywracając mu charakter „dzieła w toku”, rozgrywanego w niejednolitej konwencji i dynamicznie ukształtowanej przestrzeni, współdzielonej przez wykonawców i publiczność, każąc jeszcze widzom przemieszczać się w ślad za aktorami.

Reżyser „wytwarzał” wspólnotę, a właściwie jej pozór, jej zbiorową, życzeniową projekcję, aby ironicznie ją skompromitować. Nieoczekiwanym naturalizmem, a przede wszystkim obecnością prawdziwych dziadów prośalnych i żebraków z ulicy Swinarski nicował ludową stylizację, jaka określała charakter inscenizacji Dejmka w scenografii Andrzeja Stopki. Staliśmy podczas obrzędu – wyłączeni z udziału, z poczuciem dyskomfortu fizycznego, niewiele widząc zza pleców bliźnich. Potem usadowieni wygodnie w fotelach, zasłuchani w Improwizację, bezradni wobec skoku Rollisona przez prawdziwe okno na plac Szczepański – w poczuciu dyskomfortu sumienia. A dyskomfort [...] odczuwaliśmy już na widok żebraków przy wejściu do teatru.

No i finał: ten lud, z którym widzowie stali niby zjednoczeni w obrzędzie, gotowi się bratać, teraz rabuje co popadnie i odziera z ubrania „bohatera dramatu narodowego”!

[...]

Jan Józef Szczepański tuż po premierze zapisał w dzienniku pod datą 1 III 1973: „dla mnie jest tu jeszcze osobisty problem przebicia się przez wszystkie fałsze i urazy narosłe na patriotyzmie, na tym, co określa się mianem uczuć narodowych. Pod złożami endeckich, hitlerowskich i moczarowskich wariantów to źródło żyje we mnie tak głęboko i wstydliwie ukryte (choć jego funkcja jest nadal bardzo ważna), że potrzeba mi wysiłku, żeby nawet Mickiewiczowską rzeczywistość uznać za wolną od podejrzeń”. Drastyczne wyznanie pisarza unaocznia skalę deprawacji, jaka przez lata skumulowała się w sferze symboliki narodowej.

Źródło: Zbigniew Majchrowski, „*Dziady*” nie do pomyslenia,

[https://www.tygodnikpowszechny.pl/dziady-nie-do-pomyslenia-36420?](https://www.tygodnikpowszechny.pl/dziady-nie-do-pomyslenia-36420?gclid=Cj0KCQiA8vSOBhCkARIsAGdp6RSMBjPPhIFvi1X_fNXGJSDe-z91NaApWFCtt8t5epW81K8R6SLerPMaAou_EALw_wcB)

[gclid=Cj0KCQiA8vSOBhCkARIsAGdp6RSMBjPPhIFvi1X_fNXGJSDe-z91NaApWFCtt8t5epW81K8R6SLerPMaAou_EALw_wcB](https://www.tygodnikpowszechny.pl/dziady-nie-do-pomyslenia-36420?gclid=Cj0KCQiA8vSOBhCkARIsAGdp6RSMBjPPhIFvi1X_fNXGJSDe-z91NaApWFCtt8t5epW81K8R6SLerPMaAou_EALw_wcB)

Polecenie 2

Często mówi się o twórczości Swinarskiego, że była prowokacyjna. Czy zgadzasz się z tym stwierdzeniem? Podaj argumenty, korzystając z treści audiobooka.

Ćwiczenie 1

Przeczytaj fragment artykułu Marty Piwińskiej o tym, jak reżyser „zniewolił” widownię, a następnie podaj dwa argumenty, które mogą potwierdzić jej tezę.

((Marta Piwińska

„Dziady” Swinarskiego

Swinarski poświęcił manewrowaniu odbiorem publiczności niemal tyle zabiegów co tekstowi. „Dziady” się odprawia – on to uświadomił od schodów i szatni, uczynił jawną, wręcz natrętną zasadą przedstawienia. Nic mi nie jest bardziej obce – pisał – niż msza narodowa; ale zrobił z nas orszak i na jego *Dziady* wchodzimy za księdzem Piotrem z mszalnym dzwonkiem, pod ciemnym Ukrzyżowanym, na obrzęd dziadów. Nie ma w tym sprzeczności. Ponieważ nic mu nie jest bardziej obce, na początek zamknął nas w świętą formę.

Źródło: Marta Piwińska, „*Dziady*” Swinarskiego, dostępny w internecie:
<http://www.encyklopediateatru.pl/artykuly/49566/dziady-swinarskiego>.

Ćwiczenie 2

Przypomnij sobie fragmenty sztuki przedstawiające *Dziady cz. III*. Napisz, co przedstawia poniższy kadr i w jaki sposób reżyser nawiązał tu do kwestii zniewolenia (społecznego, politycznego, wewnętrznego itd.).



Źródło: tylko do użytku edukacyjnego.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: *Dziady* – dramat romantyczny. *Dziady*, reż. Konrad Swinarski

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

- 1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;
- 2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);
- 3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;
- 5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

- 2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;
- 6) odczytuje pozaliterackie teksty kultury, stosując kod właściwy w danej dziedzinie sztuki;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

- 1) odczytuje tekst w jego warstwie semantycznej i semiotycznej;
- 2) rozumie pojęcie tradycji literackiej i kulturowej, rozpoznaje elementy tradycji w utworach, rozumie ich rolę w budowaniu wartości uniwersalnych;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- wskaże w *Dziadach* cechy dramatu romantycznego;
- porówna *Dziady* Mickiewicza i *Dziady* Swinarskiego;
- oceni realizację *Dziadów* Swinarskiego.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie przed lekcją zapoznają się z *Dziadami* w reżyserii Konrada Swinarskiego (<https://vod.tvp.pl/website/dziady-1983,47740864>). Przypominają sobie treść lektury Adama Mickiewicza i przynoszą na lekcję egzemplarz książki.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel rozpoczyna lekcję od słów zaczerpniętych ze strony:
<https://www.polskieradio.pl/10/482/Artykul/2512651,Matura-2020-Dziady-Swinarskiego-zajely-caly-teatr>
 „Dziady” to ważny tekst w historii literatury polskiej, ale i w samych dziejach naszego kraju. Od spektaklu w reżyserii Kazimierza Dejmka zaczął się ciąg wydarzeń, który doprowadził do protestów marca 1968 roku. [...]
 - „Dziady” w reżyserii Konrada Swinarskiego nie zebrały jednoznacznie pozytywnych recenzji tuż po premierze, ale zapisały się w historii polskiego teatru - przypomina Dominika Klimek. - 18 lutego 1973 w Starym Teatrze w Krakowie odbyła się premiera przedstawienia, które trwało 4 godziny. Zagrała w nim ponad setka aktorów. Podział na widownię i aktorów został zburzony, co w tamtych czasach było nowością - dodaje. Ówczesni recenzenci pisali, że cała przestrzeń teatru została niejako objęta teatralną magmą. Nigdy niewykorzystywane w celu teatralnym użytkowe miejsca okazały się przydatne.
 - Spektakl zaczyna się już w holu przy szatni, potem publiczność przechodziła dalej i uczestniczyła w bardzo dziwnym pogańskim nabożeństwie - relacjonuje reporterka Czwórki. - Moim zdaniem jest to dzieło dźwiękowo interesujące, oddające atmosferę wydarzeń. Konrad Swinarski wyjechała z kompozytorem Zygmuntem Koniecznym nagrywać ludowe pieśni podczas pewnego pogrzebu w Kalwarii Zebrzydowskiej. To one stały się inspiracją do tego wielogłosowego „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie” - ocenia.
 - Czwórkowa reporterka podkreśla znaczenie niepokojącej muzyki Koniecznego, a także gry aktorskiej.
2. Uczniowie dzielą się na forum własnymi opiniami na temat obejrzanego spektaklu.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie zapoznają się z biografią Konrada Swinarskiego, czytają informacje odnośnie *Dziadów* Mickiewicza i *Dziadów* Swinarskiego, następnie wspólnie w klasie zostaje

przeanalizowana mapa myśli prezentująca cechy dramatu romantycznego. Uczniowie w parach uzupełniają ją o przykłady z *Dziadów cz. III*.

2. Nauczyciel odtwarza w klasie audiobook. Następnie prosi uczniów o wyjaśnienie, jakie emocje towarzyszyły widzom oglądającym spektakl Swinarskiego i z czego to wynikało.
3. Nauczyciel informuje, że często mówi się o twórczości Swinarskiego, że była prowokacyjna. Prosi uczniów o dyskusję, czy uczniowie zgadzają się z tym stwierdzeniem. Prosi o podanie argumentu, korzystając z treści audiobooka.
4. Uczniowie w parach wykonują ćwiczenia 1 i 2 z sekcji „Audiobook”.

Faza podsumowująca:

1. W podsumowaniu lekcji nauczyciel prosi wybranego ucznia o wskazanie cech charakteryzujących polski dramat okresu romantyzmu.
Może też poprosić uczniów o opinię na temat lekcji: W tej lekcji interesujące było...;
W tej lekcji niepotrzebne było...

Praca domowa:

1. Przygotuj plan wystąpienia na temat: *Dziady cz. III* jako dramat romantyczny.

Materiały pomocnicze:

- <https://vod.tvp.pl/website/dziady-1983,47740864>
- Juliusz Kleiner, *Istota utworu dramatycznego*, [w:] *Problemy teorii dramatu i teatru*, wybór i oprac. Janusz Degler, Wrocław 1988.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Mapa myśli” do podsumowania lekcji.